

Firma farmaceutyczna w Polsce

Biznes i misja



fot. Eli Lilly x4

Rozmowa z Karimem Bitarem, prezesem Oddziału Europejskiego Eli Lilly & Co.

W Polsce popularny jest pogląd, że firmy farmaceutyczne to chciwe przedsiębiorstwa, skoncentrowane wyłącznie na pomnażaniu zysków i przekupujące w tym celu lekarzy oraz urzędników państwowych. Przemysł farmaceutyczny jest przyjacielem czy też wrogiem?

Chciałbym przed wszystkim podkreślić, że w naszej działalności możemy poszczycić się przestrzeganiem najwyższych standardów etycznych, tak w Polsce, jak i na całym świecie.

W ciągu 31 lat działalności w Polsce firma Lilly wprowadziła nie tylko przełomowe cząsteczki, lecz również uczestniczyła w wielu inicjatywach edukacyjnych, które wykraczają poza naszą podstawową działalność. Jedną

z najnowszych są Cukrzycowe Centra Edukacji Lilly (tzw. cCEL) dla pacjentów w całej Polsce. Jest to sieć 92 ośrodków konsultacyjnych, w których pielęgniarki informują chorych na cukrzycę o sposobach kontroli choroby i zalecanym trybie życia. Program ten uruchomiliśmy w lipcu 2007 r. Każdego miesiąca w ośrodkach tych informacji zasięga ok. 4500 pacjentów.

Zapewniamy także możliwości rozwoju środowisku medycznemu i naukowemu w Polsce dzięki międzynarodowemu programowi finansowania badań translacyjnych z dziedziny diabetologii. Badania translacyjne umożliwiają przełożenie dostępnej obecnie wiedzy na praktyczne zastosowania, użyteczne w codziennej praktyce klinicznej i ochronie zdrowia publicznego. Eli Lilly współpracuje z Międzynarodową Federacją Diabetologiczną, finansując i wspierając badania translacyjne z dziedziny diabetologii dzięki nowemu programowi grantów, zwanemu BRIDGES (ang. *Bringing Research in Diabetes to Global Environments and Systems*). Celem programu BRIDGES jest przełożenie wyników badań na konkretne strategie leczenia cukrzycy oraz rozwiązania przeznaczone dla cukrzyków. Służy on ocenie wdrażania standardów opieki, poznaniu przeszkód utrudniających ich wdrożenie oraz działaniu na wszystkich poziomach opieki zdrowotnej i zdrowia publicznego w celu poprawy jakości i wyników leczenia, w tym poprawy jakości życia. W ciągu siedmiu lat Eli Lilly przekazała Międzynarodowej Federacji Diabetologicznej 10 mln dolarów w postaci stypendiów. Środki te zostaną przeznaczone na badania służące określeniu, zweryfikowaniu i opublikowaniu nowych pozafarmaceutycznych strategii zwalczania cukrzycy i poprawie wyników leczenia tej choroby. Polscy naukowcy również mogą ubiegać się o te stypendia. Termin składania wniosków upływa 31 marca 2009 r. Mógłbym podać znacznie więcej przykładów naszych działań na rzecz społeczeństwa zarówno w Polsce, jak i na całym świecie.

Jaka jest strategia pana firmy w dziedzinie partnerstwa publiczno-prywatnego?

Eli Lilly jest nie tylko otwarta na tego rodzaju partnerstwo, lecz wręcz angażuje się w jego organizację i nawiązywanie. Podam jeden przykład. W 2003 r. Eli Lilly stworzyła globalny program walki z gruźlicą

lekooporną (tzw. *Lilly MDR-TB Partnership*) – chorobą zakaźną, która dotyka ludzi na całym świecie, szczególnie w krajach rozwijających się. Program Lilly to inicjatywa prywatno-publiczna, w ramach której 18 partnerów z 5 kontynentów uczestniczy w walce z rozprzestrzenianiem się gruźlicy lekoopornej i jej śmiertelnym zniwem. Lilly współpracuje w ramach programu MDR-TB ze Światową Organizacją Zdrowia, Światowym Forum Gospodarczym, Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem i Czerwonym Półksiężycem, Światowym Towarzystwem Medycznym i innymi organizacjami.

Lilly przekazuje 135 mln dolarów w formie środków pieniężnych, leków i technologii, aby zwiększyć dostęp do leczenia, poprawić profilaktykę, diagnostykę i leczenie pacjentów cierpiących na ten rodzaj gruźlicy. Na szczęście w Polsce gruźlica jest dobrze kontrolowana. Jest ona natomiast poważnym problemem u wschodnich sąsiadów Polski – w Rosji, w krajach bałtyckich oraz na Ukrainie. Dlatego program firmy Lilly zorientowany jest na państwa europejskie najbardziej dotknięte problemem gruźlicy, jak również na inne o wysokim odsetku zapadalności na tę chorobę, tj. Indie, Chiny, kraje Afryki oraz Ameryki Łacińskiej.

Jaka jest pana opinia na temat polskiego rynku?

Polska jest niezwykle ważnym rynkiem dla firmy Lilly, największym w Europie Środkowo-Wschodniej. Uważamy, że rynek ten ma ogromny potencjał wzrostu. Ponadto szczególnie cenimy polskie środowisko naukowe i medyczne za fachową wiedzę oraz pracę badawczą. Polska nie dorównuje wciąż jednak krajom Europy Zachodniej jeżeli chodzi o kwestie własności intelektualnej i przejrzystości, zwłaszcza w zakresie decyzji dotyczących refundacji leków.

Wiele firm farmaceutycznych narzeka na złe stosunki z organami władz publicznych w Polsce...

Polska uczyniła jeden krok naprzód. W ciągu ostatnich dwóch lat ocena technologii medycznych odgrywała istotną rolę w podejmowaniu decyzji w sektorze opieki zdrowotnej w Polsce. Jest to zmiana pozytywna, a także znak tendencji utrwalonej już w innych krajach UE, takich jak Wielka Brytania, Niemcy, Austria i innych.



„ Do 2013 r. chcemy być w pierwszej dziesiątce firm farmaceutycznych w Polsce ”

Ważne jest jednak, aby wszystkie podmioty tego sektora, tj. organy władz publicznych, środowisko medyczne, pacjenci, a także przedstawiciele sektora prywatnego uczestniczyli w stałym, a zarazem konstruktywnym dialogu na temat ważnych problemów opieki zdrowotnej w Polsce. Tak już jest w większości krajów Unii.

Mamy także nadzieję, że system refundacji leków w Polsce zostanie wkrótce dostosowany do standardów unijnych. Rynek potrzebuje regularnych aktuali-

zacji listy leków refundowanych oraz przejrzystych decyzji w tej sprawie, podejmowanych wg obiektywnych i możliwych do zweryfikowania kryteriów.

Jaka jest strategia pańskiej firmy dotycząca Polski?

Lilly Polska nastawiona jest na rozwój i działa wg sprawdzonej strategii biznesowej. Pragniemy znaleźć się w pierwszej dziesiątce firm farmaceutycznych w Polsce do 2013 r. pod względem udziałów na polskim rynku. Zamierzamy osiągnąć ten cel, koncentrując się na naszej obecnej ofercie leków stosowanych w terapii cukrzycy, nowotworów, zaburzeń erekcji oraz w intensywnej opiece medycznej, a także poprzez jej rozszerzenie o nowe leki z dziedziny diabetologii, neu-



„ Polska wciąż nie dorównuje krajom Europy Zachodniej, jeżeli chodzi o kwestie własności intelektualnej i przejrzystości, zwłaszcza w zakresie decyzji dotyczących refundacji leków „

robiologii i do leczenia ciężkich postaci osteoporozy. Dostrzegamy już pozytywne rezultaty tej strategii.

Polska reformuje obecnie system publicznej opieki zdrowotnej. Czy pana zdaniem może to wpłynąć na działalność firmy Lilly w naszym kraju?

Wolałbym nie wypowiadać się na temat proponowanych reform w polskiej służbie zdrowia do czasu, aż nabiorą one ostatecznych kształtów. Najważniejszym celem powinno być jednak dobro pacjenta. Polacy nie mają, niestety, takiego dostępu do opieki zdrowotnej, jak inni mieszkańcy Europy. To samo dotyczy nowych leków i technologii medycznych. Ważne jest, aby Polacy mieli taki sam dostęp do innowacji w medycynie i osiągnąć technologicznych.

Co ciekawe, polska gospodarka rozwija się szybko, a inwestowanie w innowacje w opiece zdrowotnej pozwoli przyspieszyć ten rozwój. Trwały wzrost gospodarczy wymaga odpowiednich inwestycji w ludzkie zdrowie.

Kryzys finansowy stał się już faktem. Czy pana zdaniem może on wpłynąć na działalność Eli Lilly?

Lilly, podobnie jak inne przedsiębiorstwa międzynarodowe, stoi dziś w obliczu światowego kryzysu gospodarczego. W ostatnich tygodniach zawirowania na giełdach doprowadziły do spadku cen akcji na całym świecie i akcje Lilly nie są w tej kwestii wyjątkiem. Spadek cen nie ogranicza się jednak do naszej firmy, jest raczej bezpośrednią konsekwencją spadku indeksu Dow Jones Industrial Average.

„ Mamy nadzieję, że system refundacji leków w Polsce zostanie dostosowany do standardów unijnych „

Jednakże zarząd Eli Lilly & Co. ze spokojem patrzy w przyszłość, gdyż pomimo trudnego otoczenia, firma pod wieloma względami należy do ścisłej czołówki przedsiębiorstw tego sektora lub plasuje się w jej pobliżu i konsekwentnie przygotowuje swe przyszłe działania.

Eli Lilly opracowuje wiele leków innowacyjnych. Może pan wyjawic, czy trwają obecnie prace nad jakimś nowym lekiem?

Obecnie prowadzone są prace nad opracowaniem 49 nowych molekuł, co jest odzwierciedleniem bardzo wysokiej wydajności firmy w obszarze badań i rozwoju. W naszej działalności badawczo-rozwojowej koncentrujemy się przede wszystkim na diabetologii, onkologii i neurobiologii.

Czy Polska uczestniczy w badaniach klinicznych pana firmy?

Polska jest ważnym rynkiem dla firmy Lilly w dziedzinie badań i rozwoju, a naszym celem jest dalsze rozwijanie tej działalności. Obecnie firma Lilly prowadzi w Polsce 26 badań klinicznych (w fazie I, II i III) w dziedzinach: diabetologii, onkologii, endokrynologii, neurobiologii, reumatologii oraz kardiologii.

Ponadto w listopadzie 2008 r. Eli Lilly & Co. zakończyła proces przejęcia ImClone Systems Incorporated, firmy biofarmaceutycznej specjalizującej się w opracowywaniu leków onkologicznych. Zakup ten pozwoli poszerzyć aktualne portfolio onkologiczne Lilly i zwiększyć liczbę molekuł znajdujących się w III fazie badań klinicznych Lilly aż o trzy obiecujące terapie celowane. Jest on szansą na zwiększenie wartości firmy dzięki sprawdzonym terapiom celowanym w leczeniu nowotworów.

Rozmawiała Justyna Wojteczek